

Sygn. akt IC 723/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący SSO Jadwiga Wójcikiewicz**

**Protokolant Sylwia Jurkowska**

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2013 roku w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. T.**

przeciwko **Z. M.**

### **o zapłatę**

I. nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z dnia 12 marca 2013 roku sygn. akt INc 13/13 uchyla;

II. powództwo oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7131 złotych (siedem tysięcy sto trzydzieści jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 723/13

## UZASADNIENIE

**Powód A. T.** wniósł o zasądzenie w postępowaniu nakazowym, aby pozwany Z. M. zapłacił powodowi kwotę 93.689 zł tytułem zobowiązania umownego wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 56.176,20 zł od dnia 16 października 2004 roku do dnia zapłaty, od kwoty 5.246,94 zł od dnia 6 października 2005 roku do dnia zapłaty, od kwoty 6.157,83 zł od dnia 1 października 2005 roku od dnia zapłaty, od kwoty 5.684,19 zł od dnia 28 lipca 2005 roku do dnia zapłaty, od kwoty 5.484,99 zł od dnia 31 sierpnia 2005 roku do dnia zapłaty, od kwoty 4.149,97 zł od dnia 31 października 2006 roku do dnia zapłaty, od kwoty 6.140,91 zł od dnia 21 września 2007 roku do dnia zapłaty, od kwoty 2.375,98 zł od dnia 16 sierpnia 2007 roku do dnia zapłaty, od kwoty 2.271,99 zł od dnia 14 września 2007 roku do dnia zapłaty, a w przypadku wniesienia przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty – utrzymanie nakazu zapłaty w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż pozwany zawierał z powodem umowy kupna – sprzedaży towaru, na dowód czego powód jako sprzedający wystawił faktury VAT. Strony umówiły się na określone na fakturach wynagrodzenie, oraz termin jego zapłaty, co pozwany jako kupujący zaakceptował własnoręcznym podpisem. Pozwany przy zawieraniu każdej kolejnej umowy kupna uznawał roszczenie powoda o zapłatę zaległych należności za wcześniej zakupiony towar. Z tych powodów powód dokonywał z pozwanym kolejnych transakcji. Jednakże pozwany nie wywiązał się z zapłaty uznanego przez siebie roszczenia i dlatego powód 30 września 2011 roku wezwał pozwanego do zapłaty należności wraz z ustawowymi odsetkami, pozwany jednak nie uregulował należności.

Sąd Okręgowy w Ś. wydał 12 marca 2013 roku nakaz zapłaty, w którym nakazał pozwanemu Z. M., aby zapłacił powodowi A. T. kwotę 93.689 zł wraz ustawowymi odsetkami jakie zostały określone w pozwie, oraz kwotę 4.789 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie do sądu zarzuty.

**Pozwany Z. M.** w ustawowym terminie wniósł zarzuty do tutejszego Sądu, w których domagał się uchYLENIA zaskarżonego nakazu zapłaty, oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, iż roszczenia zawarte w pozwie związane są z prowadzonym przez powoda przedsiębiorstwem i mieszczą się w zakresie jego działalności. Roszczenie powoda obejmuje jego należności z tytułu zawartych umów sprzedaży w okresie od 18 maja 2004 roku do 27 sierpnia 2007 roku. Pozwany podniósł, iż roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się z upływem lat trzech, a roszczenia z tytułu sprzedaży dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawniają się z upływem lat dwóch. Wobec tego zdaniem pozwanego uwzględnione zaskarżonym nakazem zapłaty roszczenia powoda uległy przedawnieniu na długo przed wytoczeniem powództwa i z tej przyczyny nie mogą być skutecznie dochodzone. Pozwany jednocześnie zaprzeczył, aby dokonywał w jakiegokolwiek postaci uznania roszczeń powoda skutkujących przerwaniem biegu przedawnienia.

Powód w piśmie procesowym z 26 kwietnia 2013 roku nie uznał zarzutu przedawnienia za zasadny, bowiem pozwany kilkakrotnie składał powodowi oświadczenie o uznaniu zadłużenia.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód A. T. od 1 lipca 2000 roku prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. (...) w M. i zajmuje się sprzedażą detaliczną kwiatów, roślin, nasion, nawozów, żywych zwierząt domowych, karmy dla zwierząt domowych w wyspecjalizowanych sklepach.

**Dowód:** wypis Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej k. 28.

Od 2004 roku powód podjął współpracę handlową z pozwanym, oraz jego bratem świadkiem J. M.. Powód A. T. w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą sprzedawał pozwanemu Z. M.: ziarno, paszę, nawozy, środki ochrony roślin. Artykuły te odbierane były przez brata pozwanego świadka J. M., który miał od pozwanego ustne upoważnienie do podpisywania faktur. Powód A. T. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wystawił pozwanemu jako kupującemu szereg faktur z tytułu sprzedaży artykułów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej: 18 maja 2004 roku na kwotę 56.176,20 zł z terminem płatności do 15 października 2004 roku, 5 kwietnia 2005 roku na kwotę 5.246,94 zł z terminem płatności do 5 października 2005 roku – fakturę tę w imieniu pozwanego podpisał jego brat świadek J. M., 30 kwietnia 2005 roku na kwotę 6.157,83 zł z terminem płatności 30 września 2005 roku – fakturę tę w imieniu pozwanego podpisał jego brat świadek J. M., 28 maja 2005 roku na kwotę 5.684,19 zł z terminem płatności do 27 lipca 2005 roku – fakturę tę w imieniu pozwanego podpisał jego brat świadek J. M., 14 czerwca 2005 roku na kwotę 5.484,99 zł z terminem płatności do 30 sierpnia 2005 roku, 12 maja 2006 roku na kwotę 4.149,97 zł z terminem płatności do 30 października 2006 roku, 14 kwietnia 2007 roku na kwotę 6.140,91 zł z terminem płatności do 20 września 2007 roku, 2 maja 2007 roku na kwotę 2.375,98 zł z terminem płatności do 15 sierpnia 2007 roku, 27 sierpnia 2007 roku na kwotę 2.271,99 zł z terminem płatności do 13 września 2007 roku. Strony współpracowały ze sobą do 2009 roku i do tego czasu pozwany Z. M. częściowo spłacał swoje zadłużenie wobec powoda A. T. i było ono zaliczane na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań.

W 2009 roku gospodarstwo rolne należące do pozwanego Z. M. zostało zlicytowane, od tego czasu pozwany nie osiągał żadnych dochodów i nie zapewniał swoich wierzycieli, iż zwróci im swoje zadłużenie. Sala bankietowa natomiast należy do syna pozwanego.

Małżonka powoda świadek K. T. i sam powód kilkunastokrotnie zwracali się do pozwanego o zwrot zadłużenia. Świadek K. T. po 2009 roku udawała się do domu pozwanego i żądała spłaty zadłużenia, ale wówczas małżonka pozwanego straszyla ją tym, iż wezwie policję. Małżonka pozwanego uciekała, gdy widziała powoda i nie godziła się na zawarcie ugody, co do spłaty zadłużenia pozwanego.

Powód jako firma P. P.H.U. (...) 30 września 2011 roku wezwał pozwanego Z. M. do zapłaty zaległej kwoty w wysokości 167.894 zł z tytułu zobowiązania wynikającego z niezapłaconych wyżej wymienionych faktur w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego wezwania.

**Dowód:** faktury VAT k. 3 – 11,

wezwanie do zapłaty z 30 września 2011 roku k. 12,

zeznania świadka J. M. k. 61 v – 62,

zeznania świadka K. T. k. 62 – 62 v,

zeznania powoda A. T. k. 62 v – 63,

zeznania pozwanego Z. M. k. 63 – 63 v.

Powód A. T. zaciągnął w 2007 roku (...)zł kredytu – kredyt ten w ramach wcześniejszych swoich zobowiązań wobec powoda miał spłacać pozwany. Pozwany spłacił dwadzieścia trzy raty – ostatnią ratę zapłacił 15 maja 2009 roku. Powód A. T. 12 listopada 2009 roku zaciągnął już na własne potrzeby w (...) Banku S.A. z siedzibą we W. pożyczkę na kwotę (...) zł płatnej w czterdziestu ośmiu ratach płatnych w kwotach i terminach określonych w harmonogramie spłat.

**Dowód:** umowa pożyczki z 12 listopada 2009 roku k. 36 – 38,

zeznania powoda A. T. k. 62 v – 63.

### **Sąd zważył:**

Zdaniem Sądu powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie art. 496 Kodeksu postępowania cywilnego po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Zdaniem Sądu nakaz zapłaty z dnia 12 marca 2013 roku należało uchylić i powództwo oddalić.

Pozwany w zarzutach od wydanego nakazu zapłaty podniósł zarzut przedawnienia roszczeń objętych pozvem.

Zgodnie z art. 554 Kodeksu cywilnego roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch.

Niewątpliwym w sprawie jest i nie było to kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, iż powód dokonywał na rzecz pozwanego sprzedaży w związku z prowadzoną przez siebie działalnością związaną z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Niespornym jest również i to, że roszczenie powoda obejmuje jego należności z tytułu odrębnych umów sprzedaży zawartych w okresie od 18 maja 2004 roku do 27 sierpnia 2007 roku.

Przepis art. 554 k.c., stanowiąc krótszy termin do dochodzenia roszczeń przez sprzedawców z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie ich przedsiębiorstwa, ma za zadanie mobilizować ich do możliwie szybkiego rozliczenia się z kontrahentami.

Powód nie uznał zarzutu przedawnienia roszczenia za zasadny wskazując, iż pozwany kilkakrotnie składał powodowi oświadczenie o uznaniu zadłużenia.

W zakresie biegu terminu przedawnienia, zawieszenia i przerwania w odniesieniu do przedawnienia roszczeń z umowy sprzedaży zastosowanie mają ogólne zasady przewidziane w art. 117 i następnym Kodeksu cywilnego. W myśl art. 123 § 1 pkt 2 Kodeksu cywilnego bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 Kodeksu cywilnego występuje w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące (wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2003 r., I CKN 11/01, LEX nr 83834). O uznaniu roszczenia można mówić wówczas, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. W niniejszej sprawie z takim uznaniem długu przez pozwanego nie mamy do czynienia co najmniej od początku 2009 roku. O ile bowiem do 2009 roku pozwany zapewniał powoda, iż spłaci zobowiązania, choć te zapewnienia dotyczyły tylko bliżej nieskonkretyzowanych zobowiązań finansowych i przejawiały się w tym, że gdy pozwany spłacał zadłużenie powód zaliczał je na najstarsze zobowiązanie, to od 2009 roku, to jest od czasu kiedy gospodarstwo rolne należące do pozwanego Z. M. zostało zlicytowane, pozwany nie zapewniał o takiej spłacie. Od 15 maja 2009 roku pozwany zaprzestał spłacać raty zaciągniętego przez powoda na jego rzecz kredytu. Wobec tego jeżeli chodzi o zapewnienia składane powodowi do 2009 roku o spłacie zadłużenia to można mówić o uznaniu niewłaściwym długu. Uznanie niewłaściwe jest określane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu (wyrok Sądu Najwyższego z 23 marca 2004 roku, V CK 346/03, opubl. LEX nr 183783), a więc dotyczy stanu wiedzy podmiotu składającego oświadczenie, wystarczy zatem, aby dłużnik uznał dług co do zasady. Wprawdzie od 2009 roku powód i jego żona świadek K. T. zwracali się do pozwanego o zwrot zadłużenia, ale w żaden sposób nie można mówić, aby pozwany wówczas uznał swój dług. Nie można bowiem mówić o takim uznaniu w sytuacji gdy małżonka pozwanego straszy małżonkę powoda wezwaniem policji, kiedy ta domaga się spłaty zadłużenia. Uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której ono przysługuje, nie wymaga złożenia oświadczenia woli, a wystarczające jest zewnętrzne wyrażenie przeświadczenia o istnieniu roszczenia, a więc oświadczenie wiedzy, ale w niniejszej sprawie nawet z takim oświadczeniem wiedzy nie mieliśmy w ogóle do czynienia. Nie można bowiem mówić od 2009 roku o żadnym jednoznacznym zachowaniu się pozwanego wobec powoda, z którego wynikałoby, że pozwany uważa roszczenie za istniejące. Wręcz odwrotnie powodowi było wiadomym, iż po licytacji gospodarstwa pozwany nie ma żadnych dochodów i nie jest w stanie spłacić długu.

W niniejszej sprawie sąd obdarzył wiarygodnością dowody z dokumentów, bowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a Sąd również nie znalazł podstaw, by odmówić im waloru wiarygodności, odnośnie trzech faktur podpisanych przez świadka J. M. to również żadna ze stron postępowania nie zakwestionowała ich prawdziwości. Zeznania świadków J. M., K. T., oraz samych stron należy uznać za wiarygodne, przedstawili oni bowiem zgodnie ze swoimi sprostowaniami to, czy pozwany uznawał swoje zadłużenie wobec powoda.

Wobec tego, że powód pozew w niniejszej sprawie wniósł 4 marca 2013 roku, a więc po upływie dwuletniego terminu przedawnienia liczonego od 2009 roku, nakaz zapłaty należało uchylić i powództwo oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na podstawie § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią

stawki minimalne określone w rozdziałach 3-5. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Zgodnie z § 6 pkt 6 stawki minimalne wynoszą przy wartości przedmiotu sprawy: powyżej 50.000 zł do 200.000 zł - 3.600 zł. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem opłaty za czynności adwokata wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, oraz kwotę 3.514 zł tytułem opłaty za wniesione zarzuty od nakazu zapłaty.